

Sygnatura akt VIII Ga 21/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski (spr.)

Sędziowie: SO Piotr Sałamaj

SR del. Anna Górnik

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 30 września 2014 roku, sygnatura akt X GC 382/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Piotr Sałamaj SSO Krzysztof Górski SSR del. Anna Górnik

Sygn. akt VIII Ga 21/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo Przedsiębiorstwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 258,31 zł i rozstrzygnął o kosztach procesu. W uzasadnieniu wskazano, że roszczenia swoje powód uzasadniał tym, że Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w S. zleciła powodowi, jako autoryzowanemu dealerowi marki S., powypadkową naprawę pojazdu oraz scedowała na powoda wierzytelność z tytułu należnego w związku z tym odszkodowania. Koszt naprawy wyniósł 6 911,14 zł. Pozwana zapłaciła na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 6 652,83 zł, wobec czego do zapłaty została kwota 258,31 zł. Wezwania do zapłaty kwoty pozostały bezskuteczne.

Pozwana wdając się w spór wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że powód nie wykazał wysokości roszczenia, a przede wszystkim podniósł zarzut nieskuteczności dokonanej cesji wierzytelności.

Sąd Rejonowy uznał za ustalone następujące fakty:

W dniu 7 kwietnia 2013 roku powódka Przedsiębiorstwo (...) – Eksportowo – Usługowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. zawarła z Regionalną Dyрекcją Lasów Państwowych w S. umowę cesji wierzytelności powstałej z tytułu umowy ubezpieczenia związanej z uszkodzeniem pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...), w zamian za zwolnienie z długu z tytułu naprawy opisanego pojazdu. Niniejszą umowę za cedenta podpisali Zastępca Dyrektora ds. (...) A. P. i Naczelnik Wydziału Administracji P. K.. Cesjonariusz nie złożył podpisu na umowie.

W dniu 2 maja 2013 roku Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w S. zleciła powódce wykonanie naprawy pojazdu S. (...). Pojazd został naprawiony i odebrany w dniu 11 maja 2013 roku.

W związku z prawidłowym wykonaniem usługi powódka w dniu wystawiła Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w S. fakturę VAT na kwotę 6 911,14 zł brutto . Pozwana dokonała zapłaty na rzecz powoda kwoty 6 652,83 zł.

Pismem z dnia 10 września 2013 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty pozostałej do zapłaty kwoty w wysokości 258,31 zł . W odpowiedzi powódka odmówiła wypłaty dalszej kwoty podtrzymując swoje stanowisko, wskazała, że właściwa stawka za roboczo godzinę za prace blacharskie i lakiernicze winna być kwota 120 zł netto.

Średnie stawki przyjmowane przez innych ubezpieczycieli wahają się w granicach 130-140 zł.

W oparciu o przedstawione fakty Sąd uznał powództwo za nieuzasadnione, wskazując, że podstawę prawną powództwa stanowiła norma art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ustalana jest co do zasady w sposób wskazany w przepisie art. 361 k.c. oraz 363§2 k.c. Zobowiązany ponosi więc odpowiedzialność za normalne następstwa działania, z którego szkoda wynikła. W powyższym granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowień umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Odszkodowanie co do zasady ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem.

W pierwszej kolejności Sąd zbadał – w świetle twierdzeń pozwanej – uprawnienie powódki do występowania jako strona w niniejszej sprawie.

Sąd wskazał, że powódka legitymacji czynnej do występowania w niniejszej sprawie upatrywała w umowie cesji wierzytelności z dnia 17 kwietnia 2013 roku zawartej z poszkodowaną Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w S., który to dokument został dołączony do pozwu. Dokument ten został podpisany z ramienia cedenta (Regionalnej Dyrekcji lasów Państwowych w S.) przez zastępcę Dyrektora ds. (...) i Naczelnika Wydziału Administracji. Sąd zaznaczył, że zgodnie z art. 34 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz.U.2014.1153.j.t.) dyrektor regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych w szczególności reprezentuje Skarb Państwa w stosunkach cywilnoprawnych, w zakresie swojego działania, co oznacza, że dyrektor kieruje całokształtem działalności Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych i ponosi za nią odpowiedzialność, a także reprezentuje jednostkę na zewnątrz. Na gruncie przywołanej regulacji oczywistym jest zatem, że dyrektor uprawniony jest także do zawierania wszelkich umów związanych z działalnością tego organu. Odmiennie natomiast sytuacja się kształtuje w przypadku dokonywania czynności w imieniu organu przez inne osoby. Dla skutecznego działania w imieniu organu tych osób koniecznym jest umocowanie do dokonywania takich czynności. Powódka nie przedłożyła stosownego dokumentu.

Sąd wskazał, że stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powód wywodził skutki prawne z faktu istnienia wierzytelności i dokonania jej przelewu, tym samym na nim spoczywał ciężar dowodu w powyższym zakresie. Powód, jako nabywca wierzytelności będący profesjonalistą w swej dziedzinie winien dysponować całością dokumentacji, przede wszystkim dokumentacją

udzielającą ewentualnego umocowania do podejmowania tego typu czynności przez osoby działające w imieniu kontrahenta.

W konsekwencji Sąd Rejonowy wyjaśnił, że (uwzględniając fakt, że podpisy na umowie cesji wierzytelności złożyły Zastępca Dyrektora ds. (...) i Naczelnik Wydziału Administracji, a do umowy nie został załączony jakikolwiek dokument świadczący o umocowaniu tych osób do dokonywania czynności w imieniu powoda) umowa cesji przedłożona wraz z pozwem nie stanowi dostatecznej podstawy do ustalenia faktu przejścia wierzytelności na stronę powodową, co z kolei sprowadza się do stwierdzenia braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powódki.

Reasumując, Sąd uznał, iż powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu legitymacji czynnej powoda, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Sąd zaznaczył przy tym, że pozwana z kolei nie naprowadziła Sądowi żadnych obiektywnych dowodów świadczących, iż autoryzowany zakład naprawczy stosuje stawki zawyżone za roboczogodzinę, tym bardziej że w istocie nie wiadomo czy zakłady naprawcze stosujące ceny w granicach 130 -140 zł posiadają wyposażenie zbliżone do autoryzowanego serwisu. W ocenie Sądu właściciel samochodu osobowego marki S. może dokonywać naprawy w autoryzowanym serwisie i zlecenia takiego nie można traktować w kategorii niewłaściwego postępowania poszkodowanego przy dążeniu do zminimalizowania szkody.

Orzeczenie o kosztach oparto o zasadę z art. 98 k.p.c. wskazując, że powód przegrał proces w całości i obowiązany jest do zwrotu pozwanej celowych kosztów procesu. Na koszty te składa się kwota 60 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.

Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając orzeczenie w całości W imieniu powoda, którego pełnomocnictwo znajduje się w aktach sprawy, zaskarżam wyrok Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 30 września 2014 r. w całości i zarzucając naruszenie art.511 kc przez jego niezastosowanie, skutkujące przyjęciem, że cesja wierzytelności była bezskuteczna.

W oparciu o tak postawiony zarzut zażądano zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję.

Jako wniosek ewentualny sformułowano postulat uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

W uzasadnieniu podniesiono, że Sąd I instancji przeoczył, że postępowanie w tej sprawie toczy się o 258,31 zł, czyli o ok.1/27 część należnego powodowi wynagrodzenia za naprawę samochodu (...) w S.. Pozwany bez jakichkolwiek zastrzeżeń z kwoty 6.911,14 zł, na którą powód wystawił fakturę zapłacił powodowi 6.652,83 zł, natomiast odmówił zapłaty 258,31 zł wyłącznie z uwagi na przyjęcie, że maksymalna stawka za 1 roboczogodzinę, jaką może pobierać powód nie może przekraczać 120 zł netto.

Pozwany nie kwestionował prawa powoda do otrzymania wynagrodzenia, więc musiał uznać na tamtym etapie postępowania, że prawo to nie budzi wątpliwości.

Zdaniem skarżącego Sąd I instancji, oceniając ważność niewątpliwie zawartej umowy, przewidującej bezgotówkową naprawę samochodu, nie sięgnął do art. 511 k.c., zgodnie z którym do ważności przelewu wierzytelności nie jest wymagana szczególna forma. Forma pisemna dla wierzytelności stwierdzonych pismem jest zastrzeżona tylko dla celów dowodowych. Gdyby więc pozwany od początku kwestionował co do zasady prawo powoda do otrzymania wynagrodzenia za naprawę, musiałby powód istnienie ważnego przelewu wykazać. Nie może jednak budzić wątpliwości, że pozwany w dacie wypłaty powodowi 26/27 części wynagrodzenia, dysponował wiedzą, iż taka jest wola ubezpieczonego, by cała należność trafiła na konto powoda i musiał mieć tę wolę potwierdzoną pisemnie i potwierdzenie to uznać za ważne, jako pochodzące od osób uprawnionych do reprezentowania (...) w S.. Potwierdza ten fakt także pismo pozwanego z dnia 26.09.2013 r., którego kopię załączono do pozwu, gdyż za stronę postępowania

reklamacyjnego pozwany uznał powoda i powodowi odmówił zapłaty dochodzonej kwoty. Istota sporu nie dotyczy zatem legitymacji czynnej powoda, którą pozwany zakwestionował w odruchu rozpaczy dopiero w sprzeciwie, lecz przekonania pozwanego „że stawka roboczogodziny obowiązująca dla Państwa wynosi 120/120 zł netto. ”

W tym zakresie, zdaniem skarżącego, Sąd I instancji podzielił stanowisko powoda.

W toku rozprawy apelacyjnej pozwany wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami procesu podtrzymując wcześniejszą argumentację.

### **Sąd Okręgowy stwierdza, co następuje:**

Wstępnie należy zaznaczyć, że prawidłowe są ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie umowy przelewu, istnienia umowy ubezpieczenia zawartej przez pozwaną oraz wystawienia faktury VAT dotyczącej usunięcia uszkodzeń przez powoda w wymienianym w pozwie pojeździe. Ustalenia te Sąd odwoławczy czyni własnymi nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania w tym miejscu wyводу.

Trafna jest też ocena prawna Sądu Rejonowego dotycząca niewykazania przez powoda faktu nabycia roszczenia będącego przedmiotem żądań pozwu. Sąd zasadnie odwołał się do ustawowych regulacji dotyczących reprezentacji Skarbu Państwa w odniesieniu do jego jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiązało się roszczenie. W przytoczonym przez Sąd Rejonowy kontekście prawnym jako uzasadniona jawi się konkluzja co do braku podstaw przypisania ex lege kompetencji do reprezentacji osobom sprawującym strukturze organizacyjnej cedenta funkcje wymienione przy podpisach. Nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, że wobec zarzutu pozwanego, powód winien wykazać istnienie umocowania tych osób (np. przez dołączenie pełnomocnictw) a zaniechanie aktywności procesowej w tym zakresie skutkowało prawidłowym zastosowaniem przez Sąd Rejonowy normy art. 6 k.c.

Inaczej Sąd Okręgowy ocenia jedynie wskazaną ubocznie przez Sąd Rejonowy i niemającą znaczenia dla rozstrzygnięcia w realiach niniejszej sprawy kwestię wykazania wysokości kosztów naprawy. W ocenie Sądu odwoławczego także w tym zakresie ciężar dowodu spoczywał na powodzie a materiał procesowy nie pozwala na uznanie, by doszło do udowodnienia poniesienia kosztów naprawy w wysokości objętej sporem. Z uwagi na zakres apelacji i niewykazanie prejudycjalnej przesłanki nabycia przez powoda roszczenia przysługującego ubezpieczonemu, kwestia ta jest jednak pozbawiona znaczenia dla rozstrzygnięcia o żądaniach skarżącego.

Odnosząc się do wywodów apelacji stwierdzić należy, że skarżący w istocie nie polemizuje z ustaleniami i wywodami Sądu co do wymaganego przepisami sposobu reprezentacji cedenta, zarzucając jedynie (sugerując) to, że kwestia istnienia umocowania osób podpisujących umowę przelewu do reprezentacji Skarbu Państwa powinna być ustalona bezdowodowo, na podstawie zachowania się pozwanego przed wniesieniem pozwu, polegającego na traktowaniu powoda jako strony w postępowaniu likwidacyjnym, dokonania wypłaty na rzecz powoda części świadczenia i kierowania doń korespondencji przedprocesowej.

Wywody te pomijają jednak regulację k.p.c. dotyczącą sposobu czynienia ustaleń faktycznych. Zasadą jest, że twierdzenia o faktach formułowane przez strony weryfikowane są przez Sąd w oparciu o materiał dowodowy przedstawiony pod osąd zgodnie z regułami prawa procesowego (art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i 233 §1 k.p.c.). Skutkami niewykazania powoływanych faktów strony są obciążane w wyroku stosownie do treści art. 6 k.c. Dowodu nie wymagają jedynie fakty przyznane wyraźnie (art. 229 k.p.c.) lub w sposób milczący (art. 230 k.p.c.), fakty notoryjne lub znane sądowi z urzędu oraz fakty ustalane na podstawie domniemań faktycznych albo wskutek zastosowania przepisów o domniemaniach prawnych.

Samo zachowanie się pozwanego przed procesem polegające na spełnieniu części świadczenia do rąk powoda, nie może być uznane w świetle tych regulacji za relewantne prawnie i pozwalające na odstąpienie przez powoda od obowiązku wykazania okoliczności spornych w procesie. Innymi sowy wobec stanowiska procesowego pozwanego Sąd nie miał podstaw by fakty dotyczące zawarcia umowy przelewu (umocowania osób występujących za cedenta uznać za bezsporne i poprzestać w tym zakresie na twierdzeniach pozwu.

Odnosząc się do argumentacji skarżącego przypomnieć należy, że w świetle art. 210 k.p.c. strona procesu ma obowiązek wypowiedzieć się co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia powoływanych przez stronę przeciwną zaniechanie odniesienia się do tych kwestii może w świetle art. 230 k.p.c. przy uwzględnieniu wyników całej rozprawy. W niniejszej sprawie pozwany zgodnie z treścią art. 210 k.p.c. odniósł się do twierdzeń o zawarciu umowy przelewu kwestionując w sposób wyraźny jej ważność z uwagi na niezachowanie zasad reprezentacji wymaganych w przypadku cedenta. Powód zatem nie miał podstaw do przyjęcia, że kwestia zawarcia umowy przelewu zostanie ustalona przez Sąd na podstawie art. 229 k.p.c. lub 230 k.p.c.

Nie może być więc wystarczające poprzestanie na twierdzeniu o niesporności tej kwestii przed procesem. Zaniechanie podnoszenia określonych zarzutów przez dłużnika przed procesem, nie stanowi samo w sobie zdarzenia konwalidującego braku umowy przelewu. Jako takie mogły jedynie służyć usprawiedliwieniu spóźnionej (w świetle art. 207 k.p.c. lub art. 217 k.p.c.) inicjatywy dowodowej. Powód jednak ani w toku postępowania przed Sądem I instancji ani też w toku postępowania odwoławczego nie przedstawił dowodów dla wykazania istnienia umocowania dla osób podpisujących umowę przelewu do działania w imieniu Skarbu Państwa.

Dodać należy, że spełnienie części świadczenia do rąk powoda nie może być oceniane również jako podstawa domniemania faktycznego co do istnienia skutecznej umowy przelewu. Dłużnik spełniający świadczenie do rąk nieuprawnionego bowiem naraża się na konsekwencje przewidziane normą art. 452 k.c. a spełnienie może wynikać z wadliwych przesłanek, jakim kierował się przed procesem. Zatem fakt świadczenia nie może wskazywać na to, by pozwany przed procesem „dysponował wiedzą” co do woli uprawnionego z umowy ubezpieczenia i zwalniać powoda z obowiązku wykazania złożenia przez cedenta oświadczenia woli o rozporządzeniu wierzytelnością.

Nie wynika z materiału procesowego (i jako takie nie może służyć uzasadnieniu stanowiska skarżącego) to, by pozwany w ogóle badał kwestię umocowania osób działających za cedenta na etapie postępowania likwidacyjnego. Skarżący nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na to, by pozwany posiadał jakiegokolwiek dokumenty obrazujące istnienie takiego umocowania. W tym świetle również nie można wywodzić, że zachowanie przedprocesowe pozwanego polegające na świadczeniu do rąk powoda było poparte jakimkolwiek badaniem umocowania osób podpisujących umowę przelewu.

Nie wpływa na ocenę twierdzeń skarżącego kwestia sugerowanych przezeń motywów podniesienia przez pozwanego w procesie zarzutu braku legitymacji czynnej. Sąd odwoławczy nie znajduje żadnych podstaw do uznania, by zgłoszenie takiego zarzutu w pierwszym piśmie procesowym mogło być uznane za działanie sprzeczne z klauzulą dobrych obyczajów (art. 3 k.p.c.). Skoro więc pozwany podnosząc zarzut nie naruszył przepisów prawa procesowego, to powód miał obowiązek przedstawienia dowodów wykazujących fakt skutecznego nabycia wierzytelności objętej sporem. Zaniechanie jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej nie może być usprawiedliwiane przez odwołanie się do postępowania stron w okresie poprzedzającym wniesienie pozwu.

Skarżący nie konkretyzuje wreszcie, na czym jego zdaniem miałyby polegać naruszenie przez Sąd normy art. 511 k.c. Fakt, że forma pisemna jest dla umowy przelewu zastrzeżona dla celów dowodowych, pozwałałby powodowi wobec treści art. 74 §3 k.c. na przedstawienie innych (poza dokumentem) dowodów na zawarcie umowy przelewu. Powód jednak takich dowodów nie przedstawił, a Sąd Rejonowy normy art. 511 k.c. w ogóle nie stosował a zatem nie mógł jej naruszyć.

W rezultacie stwierdzić należało, że apelacja okazała się w nieuzasadniona i na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosując przepisy art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c.

Pozwana jest stroną wygrywającą postępowanie odwoławcze, powódka jest obowiązana zwrócić pozwanej – według opisanych wyżej reguł odpowiedzialności za wynik sprawy – koszty postępowania odwoławczego, na które składa wynagrodzenie reprezentującego pozwaną radcy prawnego, ustalone w oparciu § 6 pkt 1 i § 12 ust 1 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 roku, poz. 490)- w kwocie 60 zł.